



OBEJRZYJ HISTORIĘ POKAZANĄ PRZY UDZIALE JAROCINIAKÓW

Jak polscy leśnicy walczyli o niepodległość

Jaką rolę odegrali leśnicy podczas Powstania Wielkopolskiego? Kim byli Władysław Wiewiórowski i Stanisław Borczyński? Czy znasz historię Batalionu „Las”? Czy wiesz, że leśnicy jako grupa zawodowa ponieśli jedną z największych strat podczas II wojny światowej? O tym wszystkim dowiesz się z 88. odcinka „Oblicza lasów” - filmu, w którym biorą udział pracownicy Nadleśnictwa Jarocin.



88 odcinek „Oblicza lasów” dostępny jest na YouTube pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=FBtUoJsi9g4>



Las i leśnicy zawsze byli i są ostoją patriotyzmu. Być może zwycięstwo Powstania Wielkopolskiego nie byłoby tak spektakularne, gdyby nie leśnicy, którzy w nim licznie uczestniczyli. Przeprowadzili wojsko przez rzekę, budowali mosty, organizowali tymczasowe schronienia dla partyzantów, dostarczali im żywność.

Film przedstawia widzom m.in. postaci dwóch bohaterów: Władysława Wiewiórowskiego oraz Stanisława Borczyńskiego. To nadleśniczowie z Bagatelki, którzy jak mało kto znali każdą ścieżkę w swoim lesie, wiedzieli, jak poprowadzić powstańców, z której strony zająć oddziały wroga, aby to uderzenie było skuteczne i właściwe. Władysław Wiewiórowski dowodził Kompanią

Wrzesińsko-Miłostawską i zdobył bez jednego wystrzału Wrześnię. Ranny w bitwie pod Szubinem dostał się do niemieckiej niewoli, gdzie zmarł. Stanisław Borczyński z kolei po zakończonych walkach osiadł w Nadleśnictwie Czeszewo. Istnieje anegdota, że gdy wyszedł na taras budynku nadleśnictwa, malowniczo położonego przy rzece Warcie, zachwycił się tutejszą przyrodą i postanowił w tym miejscu zostać i pracować.

Podczas wybuchu II wojny światowej leśnicy byli doskonale przygotowaną frakcją do prowadzenia działań wojennych. Wszystko dzięki szkoleniom z przysposobienia wojskowego, prowadzonym od 1933 roku, gdzie uczono także prowadzenia

wojny w specyficznych warunkach, jakie stwarza las. Ta grupa zawodowa walczyła na wszystkich frontach i odniosła ogromne straty - szacuje się, że ponad połowa leśników nie przeżyła wojny. Na szczególną uwagę zasługuje historia Batalionu „Las”, dowodzonego oczywiście przez leśnika (późniejszego twórcę Wolińskiego Parku Narodowego) i składającego się głównie z pracowników administracji leśnej.

To tylko krótkie streszczenie historii pokazanych w filmie z cyklu „Oblicza lasów”. Cały odcinek trwa niecałe 10 minut. Warto poświęcić tę chwilę, by zapoznać się z dziejami lasów. Być może często po nich spacerowaliśmy nie zdając sobie sprawy ze scen, których są świadkami.

W FILMIE WYSTĄPIŁI:

Marek Dobroczyński - Nadleśnictwo Jarocin (lektor)
Marek Nowak - Nadleśnictwo Międzybóże (lektor, powstaniec wielkopolski, partyzant Batalionu „Las”)
Andrzej Antowski - Nadleśnictwo Jarocin (lektor, powstaniec wielkopolski, partyzant Batalionu „Las”)
Andrzej Solak - Nadleśnictwo Płytka (partyzant Batalionu „Las”)
Irek Nowak - Nadleśnictwo Góra Ślaska (Stanisław Borczyński, powstaniec wielkopolski, partyzant Batalionu „Las”)
Adam Osiński - (starszy żołnierz niemiecki)
Eryk Nowak - (młodszy żołnierz niemiecki)
Małgorzata Krokowska-Paluszak - RDLP Poznań (polska chłopka)

Reżyseria: Tomasz Zielonka
Zdjęcia: Adrian Frankowski
Zdjęcia lotnicze: Marek Matecki

AUKCJA CENNEGO DREWNA

UWAGA! 16.01.2020 r. odbędzie się XXIX Międzynarodowa Aukcja Cennego Drewna Dębowego. Na sprzedaż wystawione będzie 1,1 tys. m³ drewna dębowego, w tym 450 m³ jakości okleinowej. Drewno pochodzi z nadleśnictw: Krotoszyn, Piaski, Jarocin, Taczanów, Czarniejewo, Pniewy, Karczma Borowa, Kościan,

Łopuchówko, Oborniki i Konin.

Możliwość oglądania surowca odbędzie się w dniach 13-15 stycznia 2020 r. na terenie:
- leśnictwa Jelonek i Sokołówka, Nadleśnictwo Krotoszyn, tel. 62/725-32-69;
- plac w miejscowości Biadki koło Krotoszyń;
- szkoła leśna Dąbrowa, Nadleśnictwo Pniewy,

tel. 61/29-364-20.

Szczegółowe informacje dostępne są w biurze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, tel. 61/866-82-41 oraz w nadleśnictwach: Krotoszyn tel. 62/725-32-68 i Pniewy tel. 61/293-64-20.

Opr. WoJak



Janusz Gogońkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy!

Kurz po wyborach parlamentarnych opadł, nadszedł czas tworzenia nowego rządu. Przez ostatnie 20 lat leśnictwo podlegało Ministerstwu Środowiska. Wygląda na to, że teraz resort ten zostanie podzielony. Najprawdopodobniej powstaną dwa nowe, odrębne byty: Ministerstwo Zasobów Naturalnych (po starciu ministerstwa środowiska) oraz Ministerstwo Klimatu. Ostateczne nazwy poznamy po zmianie ustawy o działach administracji rządowej, czyli najdalej w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Póki co wiadomo tyle, że z fotelom dotychczasowego ministra środowiska już pożegnał się Henryk Kowalczyk. Wiadomo również, że nowym ministrem środowiska (czy też zasobów naturalnych) będzie Michał Woś (na razie ministrzem członkiem Rady Ministrów), 28-latek, absolwent studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studiów menedżerskich w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Resort ten ma sprawować pieczę nad Lasami Państwowymi, łowiectwem, parkami narodowymi, geologią (m.in. wykorzystaniem kopalni), ochroną przyrody oraz edukacją w zakresie ochrony środowiska. W kompetencji ministra klimatu (został nim ekonomista Michał Kurtyka) będą natomiast sprawy związane z klimatem, gospodarką odpadami, zarządzaniem Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, odnawialnymi źródłami energii, obniżeniem emisji CO₂. Sugerując się jednakże wypowiedzią rzecznika rządu Piotra Müllera można domniemywać, że do czasu nowelizacji ustawy o działach administracji rządowej Lasy Państwowe funkcjonują pod egidą ministra klimatu, który tymczasowo objął dział administracji rządowej ministra środowiska. Trochę to zagmatwane...

KALENDARIUM grudzień 2019

- **13 grudnia** - Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci;
- **20 grudnia** - Dzień Ryby, jest obchodzony jedynie w naszym kraju od 2003. Święto umiejscowione w okolicach Wigilii ma nakłonić do refleksji nad m.in. niehumanitarnym traktowaniem karpi w punktach sprzedaży;
- **22 grudnia** - Pierwszy Dzień Zimy;
- **29 grudnia** - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej.

Opr. WoJak

AKTUALNOŚCI

Z KRAJU

■ V Konferencja Naukowa „Las i historia”

17 października w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie odbyła się już piąta konferencja naukowa poświęcona lasom i ich historii. Podzielono ją na kilka sesji tematycznych, składających się łącznie z 25 referatów. Omówiono m.in. edukację leśną, las w aspekcie humanistycznym i społecznym, gospodarcze znaczenie lasów oraz różne oblicza leśnictwa.

■ Tajemnica ucieczki z Gross Born

Leśnicy ze szczecińskiego Nadleśnictwa Borne Sulino uczestniczyli w pracach na terenie dawnego niemieckiego obozu jenieckiego Oflag II D Gross Born. Poszukiwano tunelu ucieczkowego, który wykonali francuscy oficerowie w czasie drugiej wojny światowej. W inicjatywę zaangażowani byli m.in. leśnicy - inżynier nadzoru Maciej Duda i leśniczy leśnictwa Dudylany Piotr Antczak. Ich celem było ustalenie trasy tunelu. Poszukiwania przy użyciu georadaru wspierała ekipa Telewizji Polskiej z programu „Było nie minęło...” z redaktorem Adamem Sikorskim, która udokumentowała całe przedsięwzięcie. W listopadzie TVP Historia wyemituje reportaż z całego wydarzenia. (LP)

■ Ważna informacja dla kupujących drewno

Od nowego roku zmieniają się warunki techniczne wykorzystywane w obrocie surowcem drzewnym w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe. Warunki techniczne określają wymagania jakościowe i wymiarowe poszczególnych grup sortymentowych surowca drzewnego. Zastępują w stosowaniu w obrocie surowcem drzewnym Polskie Normy, które od lat nie są aktualizowane, odstają od realiów dzisiejszego rynku usługodawców leśnych i zapotrzebowania przemysłu przetwarzającego drewno. W wyniku konsultacji trwających od 2018 r., uwzględniając zdanie przedstawicieli przemysłu drzewnego, wypracowano rozwiązania o charakterze ewolucyjnym, które są uczciwym kompromisem pomiędzy oczekiwaniami leśników w upraszczaniu systemu klasyfikacji drewna a możliwościami adaptacyjnymi firm produkcyjnych. Szczegóły dotyczące warunków technicznych dostępne są na stronie Portalu Leśno-Drzewnego w zakładce normy <http://drewno.zilp.lasy.gov.pl/drewno/Normy/>. (LP)

Podczas jesiennych i zimowych przechadzek na krzewach i drzewach pozbawionych liści można dostrzec opuszczone ptasie gniazda, które wcześniej były zakryte przed naszym wzrokiem. Te budowle, mistrzynie wykonane przez małe ptaki śpiewające, znajdziemy w lesie, zawieszone na krzewach, a także umieszczone na ziemi w polu lub na łące. Można je teraz podziwiać, nie zakłócając spokoju ich mieszkańców. Dla ptaków gniazdo jest najczęściej miejscem składania jaj i wychowywania piskląt. Czasem korzystają z niego dorosłe osobniki jako z miejsca schronienia w okresach niepogody, dla odpoczynku lub noclegu. Niektóre z nich używane są jednorazowo, inne służą przez wiele lat. Budowa gniazda wiąże się z rytuałem godowym i sterowana jest zmianami hormonalnymi, które zachodzą w organizmach dorosłych osobników w czasie okresu lęgowego. Niektórzy psychologowie wyrażają przekonanie, że podobne zachowanie występuje również u ludzi. Jego przejawem jest pojawianie się u przyszłych rodziców, zwykle około piątego miesiąca ciąży, silnego przekonania o potrzebie przygotowania domu dla oczekiwanego dziecka.

Różnorodność typów gniazd i sposobów ich budowy podporządkowana jest jednak głównie zapewnieniu optymalnych warunków złożonym w nim jajkom i wychowywanym pisklątom. O wyglądzie i strukturze gniazda decyduje rodzaj materiału dostępnego w środowisku. Najczęściej są to źdźbła trawy, gałązki, igły roślin szpilkowych, piórka, mech, porosty, pajęczyna, kokony owadów. Wiosną można dostrzec ptaki, które wyciągają włókna z dywanów wietrzących się na balkonach lub skubią sierść z grzbiętów linijących zwierząt. Ostateczna forma gniazda jest kompromisem pomiędzy wielkością nakładu pracy koniecznego do jego budowy a funkcjonalnością. Wznoszenie na jeden sezon budowli bardzo trwałej, odpornej na wszelkie warunki atmosferyczne jest nieopłacalne, bo wymaga zbyt dużego nakładu energii.

Gniazdo i jego zawartość często są tak

PTASIA AROMATERAPIA



Remiz buduje gniazda na wysokości kilku metrów nad ziemią lub wodą, daleko od drapieżników. Niektóre gatunki ptaków, by ich lokum było jeszcze bezpieczniejsze, używają przy jego budowie także... wężu

ukryte, że drapieżniki nie mogą ich znaleźć. Pliszka, pokląska, dzwonec zawsze umieszczają swoje gniazda pod osłoną kępy gęstej trawy, w okółkach drzew, wśród gęstych gałęzi krzewów. Para małych raniuszków pracuje przy budowie swego gniazda przez kilka tygodni. W efekcie powstaje kula wielkości głowy dziecka, o elastycznych ścianach, pokrytych od strony zewnętrznej strzępami porostów, mchów, kokonami owadów, drobnymi płatkami kory drzew, pajęczyną, co czyni je niewidocznym na tle otoczenia. W okresie lęgowym takie gniazdo można zlokalizować tylko wtedy, gdy uważnie obserwujemy przylatujących do niego rodziców z pokarmem dla piskląt. Remiz i wilga budują gniazda na wysokości kilku metrów nad ziemią lub wodą, daleko od pnia

drzewa, na tak cienkich gałązkach, że dzięki temu są one niedostępne dla drapieżników.

Ornitolog badający ptasie gniazda i ich mieszkańców stwierdzili, że mają one dużą liczbę pasożytów. Są to głównie pchły, kleszcze, drobne pajęczaki. Z gniazdem, jego otoczeniem i gospodarzami związanych jest ponad 2.500 gatunków roztoczy. Mogą się one bardzo szybko rozmnażać i niekiedy występują w gniazdach w liczbie dziesiątków tysięcy. Obecność tak wielkiej ich liczby osłabia pisklęta, wywołuje u nich choroby, hamuje rozwój i zmniejsza szansę przeżycia.

Szpak zwyczajny (*Sturnus vulgaris*), powszechnie znany amator dojrziałych wiśni, do wymoszczenia swojego gniazda używa fragmentów roślin rzepiku, marchwi pospolitej, krwawnika pospolitego, jasnoty purpurowej, nawłoci. Stwierdzono, że przy ich wyborze kieruje się węchem, który w okresie lęgowym staje się u niego zmysłem bardzo sprawnym. Naukowcy francuscy udowodnili, że sikory modre (*Cyanistes caeruleus*) zamieszkujące Korsykę do budowy swoich gniazd celowo używają gałązek ziół bogatych w lotne związki aromatyczne, przez ludzi wykorzystywanych w celach leczniczych. Rośliny te mają działanie antyseptyczne, grzybobójcze i odstrasza pasażerów. W gniazda, zbudowane ze zwyczajnych gałązek okolicznych drzew i krzewów, wplatają części dziesięciu gatunków ziół, głównie lawendę, krwawnik, miętę, wrotycz. Wyściełanie gniazda gałązkami i liśćmi roślin bogatych w substancje lotne odstrasza pasożyty, powoduje spowolnienie ich rozwoju, a nawet go uniemożliwia. Dzięki temu pisklęta rosną szybciej i mają większe szanse na przetrwanie.

Przy okazji tych badań stwierdzono, że poszczególne ptaki miały upodobanie do określonego gatunku zioła. Jeśli była to na przykład mięta, to sikorka leciała po nią na odległy teren, mimo że obok były rozległe pola lawendy. Ponadto okazało się, że samice wysiadujące w gniazdach, z których usunięto zioła, szybko te braki uzupełniały. A do niedawna panowało przekonanie, że ptaki nie mają węchu!

Wacław Adamiak

Byliśmy z wizytą...

Jak zwykle w roku szkolnym przybywamy z wizytą do przedszkolaków i uczniów, by pokazać im, na czym polega praca leśnika i przybliżyć nieco mieszkańcom lasu. Tym razem byliśmy w oddziałach przedszkolnych SP w Boguszynie i SP w Magnuszewicach, a także w szkole w Prusach.



Prusy



Magnuszewice



Boguszyn

Przyjdź porozmawiać o ASF

W środę 20 listopada na terenie Ośrodka Szkółkarsko-Nasiennego przy ul. Poznańskiej 34 odbędzie się spotkanie poświęcone zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń. W trakcie omówione zostaną zasady bioasekuracji i postępowania w przypadku znalezienia martwego dzika oraz zasady zachowania w przypadku pojawienia się choroby. Nadleśnictwo Jarocin zaprasza wszystkich zainteresowanych tematem, a w szczególności rolników i myśliwych. Spotkanie w sali konferencyjnej, znajdującej się na piętrze hali produkcyjnej, rozpocznie się o godz. 11.00.

(Is)



W OEL W CZESZEWIE



ODWIEDZINY LEŚNIKÓW Z ZIELONEJ GÓRY

W Ośrodku Edukacji Leśnej w Czeszewie 6 listopada gościliśmy grupę około 20 pracowników zajmujących się zagadnieniami ochrony przyrody z nadleśnictw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze. Wizyta miała charakter szkoleniowy. Uczestnicy w ciągu 2 godzin zwiedzili ośrodek edukacyjny i zapoznali się z filmem o Uroczysku Warta.

Hubert Przybylski



„GŁĘBIA LASU”

Zapraszamy wszystkich chętnych do odwiedzania nowej wystawy w salach czeszewskiego ośrodka. Zaprezentowana w gablotach twórczość jest dziełem rąk uczniów klasy II Szkoły Podstawowej im. Jana Bogumiła Sokółowskiego w Czeszewie. Prace zostały wykonane w technice dowolnej, z wykorzystaniem naturalnych „składników lasu” tj. mech, gałązki, igliwie, liście, kora itd.

Przypominamy - aby odwiedzić OEL w Czeszewie należy umówić się z pracownikami ośrodka pod nr. tel. 61/438-31-21 lub pisząc na adres oel.czeszewo@poznan.lasy.gov.pl. Serdecznie zapraszamy, tym bardziej, iż skorzystanie z oferty jest zawsze bezpłatne.

WoJak

Niesamowita Noc Naukowców

25 października 2019 r. w gmachu przy ul. Kasprzaka 1a w Jarocinie, odbyła się już III edycja niezapomnianej Nocy Naukowców, zorganizowanej przez fundację „Ogród Marzeń”. Tegoroczne wydarzenie pod hasłem „Wehikuł czasu” przyciągnęło sporą publiczność. W tę wyjątkową noc zwiedzający mogli przenieść się w przeszłość: wywoływać stare zdjęcia, posłuchać muzyki z patefonu, pisać na starych maszynach, obejrzeć bajkę wyświetlaną z projektora, zobaczyć stare samochody, czy pograć w stare gry na pierwszych zestawach komputerowych. Nie zabrakło również pokazów doświadczeń chemicznych, fizycznych i biologicznych. Rodzice z dziećmi i młodzież wkroczyli także w świat przyszłości - robotów, drukarek 3D, mikroskopów, okularów VR czy grających schodów. Zabawy i atrakcji było co nie miara.

Również Nadleśnictwo Jarocin zostało zaproszone do tego wydarzenia. Na naszym stoisku przenieśliśmy zwiedzających w świat natury. Uczestnicy mogli poznać zwierzęta polskich lasów, nauczyć się rozpoznawania ich tropów, poznać rodziny leśnych przyjaciół, zobaczyć przyrządy do pomiaru drewna, wcielić się na chwilę w drwala czy za pomocą specjalnych okularów obserwować wnętrze budek lęgowych z jajkami i ptakami. Dodatkowo każdy odwiedzający nasz leśny kącik otrzymał drobny upominek.

Opr. Hubert Przybylski



AKTUALNOŚCI

■ Czy można kupić CO₂?

Tak. PLL LOT S.A. został uhonorowany certyfikatem „Partner dla klimatu” za zakup od Lasów Państwowych ponad 7,7 tys. jednostek dwutlenku węgla. Zakup jednostek dwutlenku węgla (JDW) jest częścią projektu Leśnych Gospodarstw Węglowych, rozwijanych przez Lasy Państwowe we współpracy m.in. z LOT-em. Celem jest zwiększenie ilości CO₂ wychwytywanego i magazynowanego przez lasy. Programem objętych jest 12 tys. ha lasów w całej Polsce. W ciągu 30 lat tereny te pochłoną łącznie 1 mln ton CO₂ więcej, niż gdyby nie prowadzono na nich dodatkowych działań. Dodatkowo pochłonięte ilości gazu są sprzedawane w postaci jednostek CO₂ (JDW). W ciągu zaledwie dwóch ostatnich lat LOT obniżył emisję o około 10 g dwutlenku węgla na pasażera w trakcie 1 kilometra lotu. Dodamy tylko dla zainteresowanych tematem, że druga sprzedaż aukcyjna JDW została przeprowadzona we wrześniu tego roku na platformie aukcyjnej www.e-klimat.lasy.gov.pl, a każda JDW odpowiada jednej tonie CO₂ dodatkowo pochłoniętego w wyniku prowadzonych przez Leśne Gospodarstwa Węglowe działań. (LP)

■ Z nowego centrum meble do 10 krajów

Koncern IKEA rozpoczął rozbudowę Centrum Dystrybucyjnego (CD) w miejscowości Jarosty niedaleko Piotrkowa (woj. łódzkie). Z tego centrum są dostarczane meble do 27 sklepów koncernu w 10 krajach Europy: w Polsce, Czechach, Słowacji, Litwie, Łotwie, Rumunii, Bułgarii, Serbii, Chorwacji i Węgrzech. W ramach inwestycji powstanie moduł tranzytowy o powierzchni 12 tys. m². (LOG24)

ZE ŚWIATA

■ Litwa - inwestycja IKEA za 63 mln €

Pod koniec września koncern IKEA otworzył w mieście Kazlu Ruda (Kozłowa Ruda, 60 km od granicy z Polską) zmodernizowaną fabrykę mebli. Dotychczasowa powierzchnia produkcyjna wynosiła 15 tys. m² została powiększona do 45 tys. m². Produkcja wynosząca około 1,2 mln sztuk mebli po modernizacji zostanie podwojona. Koszt inwestycji wyniósł 63 mln €. W dotychczasowej fabryce 700 pracowników produkowało 1,2 mln sztuk mebli oraz 545 m³ płyt. Po otwarciu nowej - produkcja podwoi się. (Suwalki24.pl)

Opr. WoJak

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI

■ **DUSZNICZKI** | Ten niewielki rezerwat (jak można wnioskować po jego zdrobniałej nazwie) o powierzchni zaledwie 0,77 ha jest położony w Nadleśnictwie Pniewy (gm. Duszniki, pow. szamotulski). Rezerwat powołano w 1958 roku w celu ochrony fragmentu lasu z udziałem 150-letniego modrzewia polskiego (*Larix decidua subsp. polonica*). Rezerwat jest położony ok. 3 km na wschód od wsi Duszniki.

Modrzew polski znajduje na tym niewielkim obszarze optymalne warunki występowania, a niektóre egzemplarze osiągają wysokość nawet do 36 m, przy obwodzie do 290 cm średnicy. Niestety naturalne odnowie-

nie modrzewia jest tutaj coraz rzadziej spotykane. Jest to spowodowane najprawdopodobniej sporym zacienieniem dna lasu.

Rezerwat znajduje się w środku większego kompleksu leśnego, tak więc jest otoczony ze wszystkich stron lasami gospodarczymi. W południowej części rezerwatu spotkamy dęby oraz brzozę brodawkowatą. Niższe warstwy rezerwatu zawierają grab i leszczynę pospolitą. W runie zaobserwujemy przedstawicieli roślin zielnych tj.: zawiłca gajowego, bylinę szczyr trwały, podagrycznika pospolitego, mżylika trójnerwowego, gajowca żółtego i przylaszczkę pospolitą.

Na terenie rezerwatu stwier-

dzone aż 70 gatunków roślin naczyniowych i 4 gatunki mszaków. Ciekawym przedstawicielem występującej tutaj rzadkiej w naszym kraju rośliny chronionej jest lilia złotogłów. (*Lilium martagon*). To roślina wieloletnia z rodziny liliowatych z charakterystyczną, złotą cebulą, pokrytą łuskami i pięknymi kwiatami. To także roślina lecznicza, trująca oraz gatunek wskaźnikowy starych lasów. Dość często uprawiana jako roślina ozdobna. Jest to jednocześnie jeden z najpiękniejszych rodzimych kwiatów. Lilia złotogłów stanowi znakomity przysmak żyjących w lesie saren, a kwitnie od czerwca do lipca.



Opr. WoJak

Źródła: „Leśne rezerваты przyrody województwa wielkopolskiego”
Poznań 2016.

WSPARLIŚMY LISTOPADOWE AKCJE MEMORIAŁOWE



Taczak (przydzielony do VII Oddziału Naukowego Sztabu Generalnego WP) był w dniu 17 listopada 1918 r. współorganizatorem manifestacji Polaków, byłych żołnierzy armii niemieckiej. Podczas tej manifestacji prowadził pochód przez Warszawę, krocząc w pierwszym szeregu, który niósł transparent z hasłem: „Łączmy się!”. To właśnie ten nasz „pomnikowy” oficer z pobliskiego Mieszkowa – pierwszy dowódca Powstania Wielkopolskiego (...) daje nam bardzo ważny przykład i wskazówkę na dalszą drogę. Jak pokazuje życie, przesłanie to było i nadal jest potrzebne Polakom w codziennym życiu – uważa prezes..

Fot. Waldemar Kwieciński/Facebook

„Obudzić śpiących” to druga odsłona akcji plenerowej na jarocińskim dworcu kolejowym. Pomysł nazwy narodził się w głowie Waldemara Kwiecińskiego, śledzącego pisemne zapisy wspomnień świadka i uczestnika zajęć powstańczych w Jarocinie – Stanisława Karolczaka. Wynika z nich, że powstańcy – polscy żołnierze z tutejszych niemieckich koszar (było ich około 120 na liczbę 800 żołnierzy) – pierwsze salwy karabinowe oddali nocą 8/9 listo-

pada 1918 roku około godziny 2.00 i w ciągu dwóch kolejnych godzin opanowali także tutejszy dworzec kolejowy. W tym miejscu warto zacytować fragment zapisów Karolczaka, zachowując oryginalną pisownię autora: „Mieszkańcy, zbudzeni okrzykami, strzałami i biciem dzwonów kościelnych...”; „Setka uzbrojonych kosynierów przemaszerowała ostentacyjnie przez miasto, z śpiewem na ustach...”. Pomyślnie akcja tłumaczy: – Jeżeli

powstańcy w swoich opisach wspominają o: „zbudzonych mieszkańcach”, „śpiewie na ustach”, to aż narzuca się, by te elementy składowe jarocińskiego powstańczego czynu wykorzystać przytomnie do współczesnej nam akcji plenerowej, czyli: „Obudzić śpiących” podróżnych przejeżdżających pociągami przez nasz dworzec kolejowy.

„Łączmy się!” to natomiast hasło memoriałowej sztafety pływackiej, której pomysłodawcą

również jest Waldemar Kwieciński, prezes Koła TPPW w Jarocinie. Sztafetę rozpoczyna specjalnie przygotowany uczestnik, który pierwsze 25 m pokonuje pod wodą. Na plecach ma flagę powstańczą. Pływak wynurza się z wody na ostatnim metrze symbolizując powstańców, którzy pojawiali się „znikąd i zewsząd”. Dlaczego hasło „Łączmy się”? – Tę myśl przewodnią znalazłem w zbiorach archiwalnych Koła TPPW Jarocin. A była to informacja, że kpt. Stanisław

Nadleśnictwo Jarocin wsparło finansowo obie akcje. Serdecznie dziękujemy ich uczestnikom, a w szczególności młodzieży oraz Waldemarowi Kwiecińskiemu za zaangażowanie w krzepienie lokalnego patriotyzmu oraz trud w tworzeniu aktualnej żywej i prawdziwej karty pamięci dla Powstańców Wielkopolskich.

Darzbór
Jakub Wojdecki

